

Sygn. akt III AUa 325/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 7 grudnia 2017 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie - Wydział III Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Beata Górską (spr.)
Sędziowie:	SSA Jolanta Hawryszko SSO del. Aleksandra Mitros
Protokolant:	St. sekr. sąd. Katarzyna Kaźmierczak

po rozpoznaniu w dniu 7 grudnia 2017 r. w Szczecinie

sprawy J. G. (1)

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S.

o prawo do renty z tytułu niezdolności do pracy w związku z wypadkiem przy prowadzeniu działalności gospodarczej
na skutek apelacji organu rentowego

od wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 16 lutego 2017 r. sygn. akt VI U 669/16

zmienia zaskarżony wyrok w punkcie I oraz III i oddał odwołanie.

SSA Jolanta Hawryszko SSA Beata Górską SSO del. Aleksandra Mitros

Sygn. akt III AUa 325/17

UZASADNIENIE

Decyzją z 30 czerwca 2016 roku Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S. odmówił J. G. (1) prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy w związku z wypadkiem przy prowadzeniu działalności gospodarczej. W uzasadnieniu decyzji organ rentowy podniósł, że Komisja Lekarska Zakładu Ubezpieczeń Społecznych orzeczeniem z dnia 27 czerwca 2016 roku uznała, iż ubezpieczony nie jest niezdolny do pracy.

Odwołanie od powyższej decyzji wniósł ubezpieczony, wskazując że stan jego zdrowia nie pozwala na wykonywanie mu pracy fizycznej w pełnym wymiarze czasu pracy.

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy wniósł o jego oddalenie, podtrzymując dotychczasową argumentację.

Wyrokiem z 16 lutego 2017 r. Sąd Okręgowy w Szczecinie VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych zmienił zaskarżoną decyzję w ten sposób, że przyznał J. G. (1) prawo do renty z tytułu częściowej niezdolności do pracy w związku z wypadkiem przy prowadzeniu działalności gospodarczej na okres od 1 czerwca 2016 roku do dnia uprawomocnienia się niniejszego wyroku, a na okres dalszych sześciu miesięcy przyznał mu prawo do renty szkoleniowej z ubezpieczenia wypadkowego (pkt I), oddalił odwołanie w pozostałym zakresie (pkt II) oraz stwierdził odpowiedzialność organu rentowego za nieustalenie ostatniej okoliczności niezbędnej do wydania prawidłowej decyzji w niniejszej sprawie – w zakresie dotyczącym przyznania prawa do renty z tytułu częściowej niezdolności do pracy (pkt III).

Podstawę rozstrzygnięcia stanowiły następujące okoliczności faktyczne i rozważania prawne.

J. G. (1), urodzony w dniu (...), ukończył technikum zawodowe, zdobywając tytuł mechanika rolnictwa. Ma także dyplom mistrzowski w rzemiośle: mechanika pojazdowa. Dotychczas pracował jako mechanik samochodowy (prowadził razem z bratem warsztat samochodowy). Od lutego 2014 roku J. G. (1) jest zatrudniony w (...) w wymiarze 1/2 etatu.

Sąd I instancji ustalił, że w dniu 8 września 2009 roku J. G. (1) uległ wypadkowi komunikacyjnemu przy prowadzeniu działalności gospodarczej. Kilka dni po wypadku zaczął odczuwać ból kręgosłupa w okolicy karku. Nadto pojawiły się problemy z widzeniem na prawe oko. W dniach 2-3 listopada 2009 roku ubezpieczony był hospitalizowany w Klinice (...) w S., z rozpoznaniem odwarstwienia siatkówki OP, stanu po urazie OP/OL. W czasie pobytu ubezpieczony przeszedł zabieg opasania gałki ocznej (przyklejenie siatkówki OP). W wyniku odwarstwienia siatkówki w oku prawym i operacji naprawczej ubezpieczony odzyskał anatomiczne przyłożenie siatkówki, niemniej ostrość wzroku uległa obniżeniu, co więcej pojawiło się u niego dwojenie z powodu mechanicznego przesunięcia gałki ocznej przez założoną na gałkę oczną od zewnątrz plombę; nadto pole widzenia ubezpieczonego uległo zawężeniu. Od tego czasu J. G. pozostaje pod stałą opieką lekarza okulisty.

W dalszej kolejności Sąd Okręgowy ustalił, że ubezpieczony od 1 maja 2010 r. do 31 maja 2016 r. otrzymywał prawo do renty z tytułu częściowej niezdolności do pracy w związku z wypadkiem przy prowadzeniu działalności gospodarczej, z uwagi na schorzenia ze stanem po odwarstwieniu siatkówki OP, stanu po wgłobieniu twardówki OP, dwojenia, zeza skośnego OP, zespołu bólowego podmiotowego odcinka C i L/S kręgosłupa. Stwierdzano wówczas u ubezpieczonego zwężone pole widzenia oka prawego o 20 stopni od góry, skroni i nosa.

Sąd Okręgowy ustalił, że na dzień wydania zaskarżonej decyzji istniały podstawy do rozpoznania niedowidzenia oka prawego po urazie gałki ocznej (pole widzenia OP zwężone koncentrycznie do 18-30°), bez widzenia obuocznego, z dwojeniem przy patrzeniu na wprost i na boki. Występujące u ubezpieczonego schorzenia narządu wzroku stanowią przeciwwskazanie do wykonywania przez niego pracy wymagającej widzenia obuocznego, przy maszynach w ruchu. Ubezpieczony utracił więc w szczególności zdolność do pracy w charakterze mechanika pojazdów, która jest pracą wymagającą widzenia obuocznego, o dużej potencjalnej urazowości, przy maszynach w ruchu. Częściowa niezdolność do pracy ma charakter trwały, gdyż zwężenie pola widzenia jest nieodwracalne. Ubezpieczony może natomiast wykonywać lekkie prace fizyczne, nie wymagające widzenia obuocznego, pracy w pozycji przymusowej lub wymagające dźwigania ciężarów ponad 15 kg. Z uwagi na powyższe J. G. (1) jest częściowo trwale niezdolny do pracy w związku z wypadkiem. Celowe jest jednak jego przekwalifikowaniu zawodowe. Brak jest bowiem przeciwwskazań do wykonywania przez niego innych prac niż praca mechanika samochodowego, w związku czym – po przekwalifikowaniu – mógłby wykonywać lekkie prace fizyczne, niewymagające widzenia obuocznego oraz dźwigania ciężarów.

Sąd Okręgowy ocenił odwołanie ubezpieczonego za uzasadnione. Przytoczył treść przepisów art. 6 ust. 1 pkt 6, art. 3 ust. 3 pkt 8, art. 16 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 30 października 2002 roku o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (tekst jednolity: Dz.U. z 2015 r., poz. 1242, dalej jako: ustawa wypadkowa) oraz art. 12, art. 13 ustawy z dnia 17 grudnia 1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (t.j. Dz.U. z 2016 r., poz. 887 ze zm., dalej jako: ustawa rentowa). Sąd ten wskazał, że spór w niniejszej sprawie sprowadzał się

jedynie do ustalenia, czy ze względu na stan narządu wzroku będący wynikiem tego wypadku ubezpieczony jest nadal po dniu 31 maja 2016 roku niezdolnym do pracy w związku z wypadkiem.

Sąd I instancji wskazał, że stan faktyczny sprawy ustalił na podstawie dokumentacji lekarskiej ubezpieczonego, jak również na podstawie dowodu z opinii biegłej sądowej z zakresu okulistyki – dr n. med. D. P.. Sąd Okręgowy ocenił sporządzoną opinię jako jasną, spójną, a wnioski w niej zawarte jako logiczne i przekonująco uzasadnione. Biegła uznała, że w dacie wydania zaskarżonej decyzji u J. G. (1) istniały podstawy do rozpoznania niedowidzenia oka prawego po urazie gałki ocznej, bez widzenia obuocznego, z dwojeniem przy spojrzeniu na wprost i na boki. Podkreśliła przy tym, iż jak wynika z dokumentacji medycznej (wynik perimetru kulistego) u ubezpieczonego stwierdza się zwężenie koncentryczne pola widzenia (do 18-30°) oka prawego. Wskazując na powyższe uznała, iż po dniu 1 czerwca 2016 roku stan układu wzrokowego ubezpieczonego nie uległ zmianie w porównaniu z poprzednim okresem, kiedy ubezpieczony był badany przez lekarza orzecznika ZUS i kiedy to przyznano mu prawo do renty. Biegła przekonująco przy tym wyjaśniła, że w związku z rozpoznanymi schorzeniami układu wzroku ubezpieczony utracił w sposób trwały zdolność do wykonywania pracy w zawodzie mechanika. Wskazała bowiem, że pole widzenia zwężone koncentrycznie do 18-30° w oku prawym uniemożliwia ubezpieczonemu podjęcie pracy w zawodzie mechanika, gdzie wymagane jest widzenia obuoczne. Podkreśliła też, iż ubezpieczony jako praktycznie jednooczny nie może też wykonywać prac o dużej potencjalnej urazowości, pracy przy maszynach w ruchu, pracy wymagającej dźwigania ciężarów ponad 15 kg a także pracy fizycznej w pozycji przymusowej. Jednocześnie biegła zwróciła uwagę, iż ubezpieczony jest osobą zdolną do pracy na otwartym rynku pracy, jak każda osoba jednooczna.

Zdaniem Sądu Okręgowego zarzuty organu rentowego nie zdołały podważyć sporządzonej opinii. Sąd ten wskazał, że choć ubezpieczony faktycznie podjął zatrudnienie, to jednak jest ono przez niego wykonywane w wymiarze 1/2 etatu. Tymczasem dokonując oceny stanu zdrowia osoby ubiegającej się o rentę sąd każdorazowo ocenia zdolność do wykonywania pracy w pełnym wymiarze czasu pracy oraz w zwykłych warunkach pracy, czyli nie na stanowisku pracy dla osób niepełnosprawnych i nie w wymiarze niepełnego etatu. Organ rentowy natomiast w żaden sposób nie wykazał w toku niniejszego procesu, że w stanie zdrowia ubezpieczonego zaszła poprawa, uzasadniająca uznanie go obecnie za osobę zdolną do pracy w związku z wypadkiem przy prowadzeniu działalności gospodarczej. Biegła z zakresu okulistyki wyraźnie natomiast wskazała, iż o takiej poprawie nie może być mowy. Co więcej, także lekarz konsultant ZUS – specjalista z zakresu okulistyki, który opiniował ubezpieczonego w czasie postępowania administracyjnego przed organem rentowym, podobnie ocenił aktualny stan wzroku ubezpieczonego, albowiem parametry pola widzenia ubezpieczonego ustalone przez biegłą i lekarza konsultanta są niemalże identycznie.

W tej sytuacji Sąd Okręgowy przyjął, że na dzień wydania zaskarżonej decyzji ubezpieczony był nadal częściowo niezdolny do pracy w związku z wypadkiem przy prowadzeniu działalności gospodarczej. Sąd ten jednocześnie podzielił stanowisko biegłej, że w przypadku ubezpieczonego możliwe i celowe jest jego przekwalifikowanie zawodowe, gdyż może on wykonywać inne prace, niewymagające widzenia obuocznego, ciężkiej pracy fizycznej w pozycji przymusowej lub wymagającej dźwigania ciężarów powyżej 15 kg. Sąd meriti miał na uwadze, że celowość przekwalifikowania zawodowego ubezpieczonego została ustalona dopiero w trakcie postępowania sądowego toczącego się wskutek wniesienia przez niego odwołania od decyzji odmawiającej mu prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy. Z ustaleń stanu faktycznego wynika, iż częściowa niezdolność ubezpieczonego do pracy w związku ze schorzeniami narządu wzroku będącymi następstwem wypadku przy pracy istniała już w dniu złożenia wniosku o przyznanie renty; zatem prawo do renty stosownie do brzmienia art. 129 ustawy rentowej przysługiwało ubezpieczonemu już od dnia nabycia uprawnień.

Równocześnie, biorąc pod uwagę cel renty szkoleniowej i to, że podstawowy okres, na jaki przyznawana jest renta szkoleniowa, to jedynie 6 miesięcy, Sąd I instancji uznał, iż oczywistym jest, że przyznanie ubezpieczonemu prawa do renty szkoleniowej wstecz – tj. za okres poprzedzający datę wyrokowania, nie spełniłoby swojej funkcji. W tej sytuacji jedynym rozwiązaniem było przyznanie prawa do renty szkoleniowej począwszy od dnia uprawomocnienia się wyroku.

W tej sytuacji, poza przyznaniem prawa do renty szkoleniowej od dnia uprawomocnienia wyroku, zasadne okazało się także przyznanie ubezpieczonemu prawa do renty z tytułu częściowej niezdolności do pracy w związku z wypadkiem

przy prowadzeniu działalności gospodarczej na okres od dnia 1 czerwca 2016 do dnia uprawomocnienia się wyroku. Renta szkoleniowa jest bowiem tylko jednym z rodzajów rent i podobnie jak w przypadku „zwykłej” renty, warunkiem jej przyznania jest konieczność stwierdzenia istnienia niezdolności do pracy.

Sąd Okręgowy zważył także, że skoro w toku niniejszego postępowania ustalono, że mimo upośledzenia organizmu możliwe jest podjęcie przez ubezpieczonego pracy po przekwalifikowaniu zawodowym, niemożliwym było orzeczenie zgodnie z jego wnioskiem o przyznaniu prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy na stałe

Na podstawie art. 118 ust. 1a ustawy rentowej Sąd I instancji stwierdził odpowiedzialność organu rentowego za nieustalenie ostatniej okoliczności niezbędnej do wydania prawidłowej decyzji w sprawie.

Z powyższym wyrokiem nie zgodził się organ rentowy, który w wywiedzionej apelacji zarzucił:

1. naruszenie przepisów prawa materialnego, tj.:

- art. 6 ust. 1 pkt 6 ustawy z dnia 30.10.2002 r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (t.j. Dz.U. z 2015 r., poz. 1242) - dalej: ustawa wypadkowa - w związku z art. 12 i art. 13 ustawy z 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (t.j. Dz.U. z 2016.887) - poprzez ich niewłaściwe zastosowanie i przyjęcie, że wnioskodawca spełnia kryteria wymagane przepisami prawa by móc zostać uznanym za niezdolnego do pracy, co warunkowało przyznanie prawa do renty z tytułu częściowej niezdolności do pracy w związku z wypadkiem przy prowadzeniu działalności gospodarczej na okres od 1 czerwca 2016 r. do dnia uprawomocnienia się wyroku Sądu I instancji z dnia 16 lutego 2017 r., podczas gdy w/w jako aktywny zawodowo mechanik pojazdów nie jest niezdolny do pracy zgodnie z poziomem posiadanych kwalifikacji;

- art. 6 ust. 1 pkt 7 w zw. z art. 17 ust. 1 ustawy wypadkowej w zw. z art. 57 i 60 ustawy emerytalnej poprzez ich niewłaściwe zastosowanie i przyjęcie, że wnioskodawca spełnia kryteria wymagane przepisami prawa by móc zostać uznanym za niezdolnego do pracy w związku z wypadkiem przy prowadzeniu działalności gospodarczej, w stosunku do którego orzeczono celowość przekwalifikowania zawodowego ze względu na niezdolność do pracy, co warunkowało przyznanie "prawa do renty szkoleniowej z ubezpieczenia wypadkowego na okres 6 m-cy od dnia uprawomocnienia się zaskarżonego wyroku, podczas gdy wnioskodawca nie spełnił warunków wymaganych do uzyskania orzeczenia o celowości przekwalifikowania z uwagi na elastyczność zawodową i zawodową aktywność;

- art. 118 ust. 1a ustawy emerytalnej poprzez obarczenie organu rentowego odpowiedzialnością za niewyjaśnienie ostatniej okoliczności niezbędnej do wydania prawidłowej decyzji w niniejszej sprawie, podczas gdy materiał dowodowy zgromadzony w sprawie w żadnym wypadku nie uzasadniał przyznania wnioskodawcy prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy w związku z wypadkiem przy prowadzeniu działalności gospodarczej, oraz prawa do renty szkoleniowej z ubezpieczenia wypadkowego.

2. obrazę przepisów prawa procesowego, które w konsekwencji doprowadziło do błędnego ustalenia stanu faktycznego sprawy tj. art. 233 § 1 w związku z art. 278 oraz z 328 § 2 k.p.c., poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów poprzez dokonanie jednostronnej oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego i dokonanie ustaleń faktycznych sprzecznych z jego treścią, wyciągnięcie wadliwych i nielogicznych wniosków dotyczących niezdolności do pracy wnioskodawcy wobec opinii biegłego lekarza sądowego specjalisty w zakresie okulistyki z dnia 18.11.2016 r., w treści której wskazał, że orzekany jest nadal trwale częściowo niezdolny do pracy zgodnej z poziomem kwalifikacji -mechanik pojazdów, podczas, gdy ubezpieczony jest aktualnie - od lutego 2014 r. zatrudniony w (...) w wymiarze 1A etatu, a zatem wykonuje pracę zgodną z poziomem swoich kwalifikacji.

Mając na uwadze powyższe, apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie odwołania wnioskodawcy, ewentualnie uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

W uzasadnieniu apelacji organ rentowy wskazał, że ubezpieczony J. G. (1) na dzień wydania spornej decyzji kontynuował aktywność zawodową. Został dopuszczony od 2014 r. do wykonywanej przez niego pracy mechanika pojazdów - pracy zgodnej z poziomem posiadanych kwalifikacji. Zdaniem pozwanego, tym samym nie spełnia warunków wymaganych do uzyskania orzeczenia o celowości przekwalifikowania osoba, która wykazała elastyczność zawodową i jest zawodowo aktywna w zakresie posiadanych kwalifikacji.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja organu rentowego okazała się zasadna, co doprowadziło do postulowanej zmiany zaskarżonego rozstrzygnięcia.

Sąd Odwoławczy, jako sąd merytoryczny, postanowił przeprowadzić dowód z akt osobowych ubezpieczonego pochodzących z zakładu pracy, w którym J. G. (1) jest zatrudniony.

Z dokumentów zawartych w aktach osobowych wynika, że J. G. (1) zatrudniony został w (...) – Serwis (...) O. G. na czas nieokreślony, w wymiarze 1/2 etatu, za wynagrodzeniem 840 zł. Umowę o pracę zawarto 1 lutego 2014 r. Z zaświadczenia lekarskiego wystawionego dnia 27 lutego 2014 r. wynika, że ubezpieczony zdolny jest do pracy na stanowisku mechanika – instruktora nauki zawodu. Zaświadczenie to zostało wydane bezterminowo. Ubezpieczonemu wydane zostało również orzeczenie lekarskie nr (...) z dnia 19 września 2016 r., które potwierdza zdolność J. G. (1) do wykonywania pracy na stanowisku mechanika samochodowego. Również to zaświadczenie zostało wydane bezterminowo.

Sąd Apelacyjny uznał, że prawidłowość zaskarżonej decyzji ocenić należało przy uwzględnieniu treści przepisów ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. z 2013 r., poz. 1440 ze zm.), do której odsyła art. 17 ust. 1 ustawy z dnia 30 października 2002 r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (Dz. U. z 2009 r. Nr 167, poz. 1322 ze zm.).

Należy zauważyć, że ocena niezdolności do pracy w zakresie dotyczącym naruszenia sprawności organizmu i wynikających stąd ograniczeń możliwości wykonywania zatrudnienia wymaga z reguły wiadomości specjalnych, przy czym oceny niezdolności do pracy nie można dokonywać w oparciu o jedynie opinie lekarzy leczących ubezpieczonego. Podstawowym dowodem w sprawach o rentę jest dowód z opinii biegłego. Z istoty i celu tego rodzaju dowodu wynika, że jeśli rozstrzygnięcie wymaga wiadomości specjalnych, dowód z opinii jest konieczny. W takim wypadku sąd nie może poczynić ustaleń sprzecznych z opinią biegłego, jeśli jest ona prawidłowa i jeżeli odmienne ustalenia nie mają oparcia w pozostałym materiale dowodowym (por. wyrok Sądu Najwyższego z 27 listopada 1974 r., II CR 748/74, Lex 7618). Jednak ostateczna ocena, czy ubezpieczony jest częściowo niezdolny do pracy musi uwzględniać także i inne elementy - ma charakter prawny, stanowiąc subsumcję stanu faktycznego do norm prawnych, wobec czego może jej dokonać wyłącznie sąd, a nie biegły (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 2 grudnia 2014 r., sygn. I UK 159/14, Lex nr 1598678). Należy wskazać, że nie wystarczy udowodnienie, iż występują u ubezpieczonego określone schorzenia, lecz należy je powiązać z rzeczywistymi kwalifikacjami i ustalić, czy doszło do znacznej utraty zdolności do pracy, zgodnej z poziomem posiadanych kwalifikacji (art. 12 ust. 3 ustawy emerytalnej). Należy mieć przy tym na uwadze, że na pojęcie niezdolności do pracy składają się pozostające w koniunkcji dwa elementy, tj. element biologiczny oraz element ekonomiczny rozumiany, jako obiektywna utrata zdolności do zarobkowania (zgodnie z posiadanymi rzeczywistymi kwalifikacjami - w przypadku znacznej, a nie całkowitej, utraty zdolności do pracy; art. 12 ustawy emerytalnej). Oceny zdolności do pracy, oznaczającej potencjalną możliwość wykonywania zatrudnienia, dokonuje się przy uwzględnieniu stopnia naruszenia sprawności organizmu, możliwości przywrócenia niezbędnej sprawności w drodze leczenia i rehabilitacji oraz celowości przekwalifikowania zawodowego z uwagi na rodzaj i charakter dotychczas wykonywanej pracy, poziom wykształcenia, wiek i predyspozycje psychofizyczne. Niezdolność do wykonywania pracy dotychczasowej jest warunkiem koniecznym ustalenia prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy, ale nie jest warunkiem wystarczającym, jeżeli wiek, poziom wykształcenia i predyspozycje psychofizyczne usprawiedliwiają rokowanie, że mimo upośledzenia organizmu możliwe jest podjęcie innej pracy w tym samym

zawodzie albo po przekwalifikowaniu zawodowym (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 stycznia 2012 r., sygn. II UK 108/11, Lex nr 1130390).

Mając na uwadze całość materiału dowodowego zebranego w sprawie, w tym w szczególności, w tym w szczególności dokumenty znajdujące się w aktach osobowych ubezpieczonego, jak również częściowo wnioski wynikające ze sporządzonej przez biegłą dla potrzeb sprawy opinii, Sąd Apelacyjny uznał, że na niezdolność do pracy zgodnej z kwalifikacjami nie wpływają u ubezpieczonego rozpoznane schorzenia związane z narządem wzroku.

Decydujące znaczenie w niniejszej sprawie ma okoliczność, że ubezpieczony zachował zdolność do pracy, bowiem nabył nowe uprawnienia i wykazał się elastycznością na rynku pracy. Ubezpieczony przed przyznaniem mu prawa do renty wykonywał pracę mechanika samochodowego, prowadził własną działalność gospodarczą w tym zakresie. Po wypadku był niezdolny do pracy. Jednakże od 2014 r. pozostaje w zatrudnieniu w warsztacie, który prowadzi osoba z jego rodziny. W niniejszej sprawie Sąd Okręgowy co prawda zwrócił się do pracodawcy ubezpieczonego o nadesłanie akt osobowych ubezpieczonego z zakładu, w którym został zatrudniony, jednakże wydał wyrok zanim akta te dostały nadesłane. Tym czasem z dokumentów w nich zawartych wynika, iż ubezpieczony nabył uprawnienia mechanika – instruktora nauki zawodu. Z kolei już od co najmniej 19 września 2016 r. – co wprost wynika z wydanego przez lekarza medycyny pracy orzeczenia lekarskiego – ubezpieczony jest zdolny do wykonywania pracy na stanowisku mechanika samochodowego. Wobec czego ubezpieczony obecnie może wykonywać zawód wyuczony, w którym pracował przez cały czas w swojej dotychczasowej karierze zawodowej. Co prawda na rozprawie apelacyjnej ubezpieczony zaczął tłumaczyć, że „wybłągał” takie orzeczenie. Jednakże takie twierdzenia, zdaniem Sądu Odwoławczego, w żaden sposób nie mogą zaprzeczyć temu, że ubezpieczony jest obecnie osobą zdolną do pracy zgodnej z posiadanymi kwalifikacjami. Zasady doświadczenia życiowego bowiem wskazują, że o wydanie orzeczenia takiej treści nie prosiłaby osoba, której w rzeczywistości nie zależy na wykonywaniu pracy w takim charakterze. Okoliczność, iż ubezpieczony chciał, aby takie zaświadczenie zostało mu wydane wprost wskazuje na to, że J. G. (1) miał i w dalszym ciągu ma zamiar wykonywania pracy mechanika samochodowego. Okoliczność, że mimo niewątpliwie występujących u ubezpieczonego schorzeń narządu wzroku, ubezpieczony wyrażał wolę podjęcia zatrudnienia na tym stanowisku – ubiegając się o wydanie orzeczenia o określonej treści – świadczy o tym, że przystosował się on do pracy zgodnej z posiadanymi kwalifikacjami.

Sąd Apelacyjny oczywiście nie kwestionuje, że schorzenia narządu wzroku mogą utrudniać ubezpieczonemu funkcjonowanie, jednakże J. G. (1) powrócił do wykonywania pracy w miejscu, w którym prowadził wcześniej własną działalność gospodarczą. Od 2014 r. pracował jako mechanik – instruktor, natomiast we wrześniu 2016 r. uzyskał orzeczenie o zdolności do pracy w charakterze mechanika samochodowego. Wobec czego ubezpieczony, jak potwierdza to materiał dowodowy zgromadzony w sprawie, mimo istniejących schorzeń, przystosował się do dalszego wykonywania pracy zgodnej z posiadanymi kwalifikacjami. Okoliczność, że ubezpieczony dążył do powrotu do pracy na dotychczasowym stanowisku wskazuje nadto, iż nie wyraża on chęci przekwalifikowania się i zdobycia nowych umiejętności. Nie jest celowym wysyłanie ubezpieczonego na rentę szkoleniową w sytuacji, kiedy ubezpieczony nie dąży do zdobycia nowych kwalifikacji, a w dalszym ciągu pracuje w dotychczasowym miejscu pracy, ma zawartą umowę o pracę i zamierza wykonywać pracę mechanika samochodowego.

W tej sytuacji Sąd Apelacyjny nie podzielił wniosków wynikających z opinii biegłej w zakresie, w jakim wskazywała ona, że J. G. (1) z uwagi na schorzenia narządu wzroku nie jest zdolny do wykonywania pracy mechanika samochodowego i celowym jest jego przekwalifikowanie. Biegła natomiast wskazywała, że ubezpieczony jest zdolny do pracy na otwartym rynku pracy jako każda osoba jednooczna.

Wyjaśnienia również wymaga, że ubezpieczony zatrudniony jest na 1/2 etatu. Okoliczność ta jednak nie oznacza, iż nie może J. G. (1) podjąć zatrudnienia w pełnym wymiarze czasu pracy. Z zaświadczeń lekarskich nie wynika bowiem, że ubezpieczony może podejmować pracę jedynie w ograniczonym wymiarze czasu pracy. Zaświadczenia zostały wydane bez żadnych ograniczeń dotyczących wymiaru czasu pracy, ani ograniczeń czasowych.

Jeszcze raz należy zaakcentować, że przyznanie renty z tytułu niezdolności do pracy możliwe jest jedynie wówczas, gdy osoba ubiegająca się o to świadczenie utraciła możliwość wykonywania pracy. Sam fakt występowania schorzenia nie

oznacza automatycznie, że w tym czasie ubezpieczony nie był zdolny do pracy zgodnej z posiadanymi kwalifikacjami. Z uwagi na obowiązujące przepisy prawa ubezpieczeń społecznych decydujące znaczenie ma ocena prawna, powiązana z występowaniem czynników natury medycznej, czy też czynników natury ekonomicznej. Ocena ta musi mieć charakter obiektywny i w sposób niebudzący wątpliwości wskazywać, że dana osoba pozbawiona jest możliwości zarobkowania pomimo występowania określonych dysfunkcji organizmu.

Tymczasem materiał dowodowy zgromadzony w aktach sprawy pozwolił na dokonanie ustaleń, wedle których ubezpieczony obecnie świadczy pracę zgodną z posiadanymi kwalifikacjami mechanika samochodowego i nie ma przeciwwskazań do jej wykonywania. Sąd Apelacyjny doszedł do przekonania, że w dniu wydania zaskarżonej decyzji J. G. (1) nie był osobą niezdolną do pracy w związku z wypadkiem przy prowadzeniu działalności gospodarczej. Warunkiem przyznania prawa do świadczenia rentowego jest jednoczesne spełnienie wszystkich przewidzianych przepisami ustawy warunków, a więc niespełnienie przez ubezpieczonego jednego z nich skutkowało zaś wydaniem przez organ rentowy prawidłowej decyzji o odmowie przyznania J. G. (1) prawa do renty z tytułu częściowej niezdolności do pracy.

Tak argumentując, Sąd Apelacyjny na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. orzekł jak w sentencji.

SSA Jolanta Hawryszko SSA Beata Górską SSO del. Aleksandra Mitros